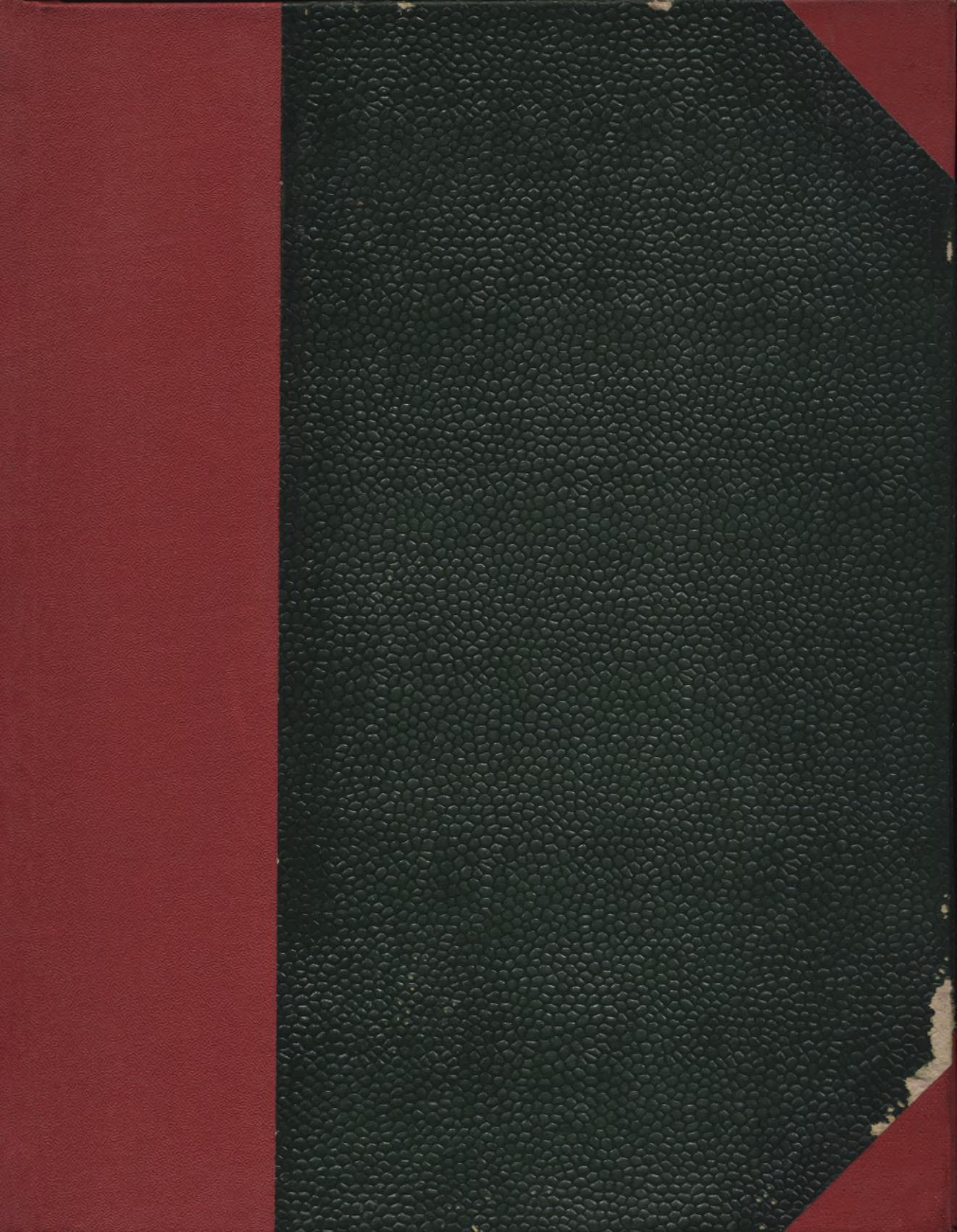
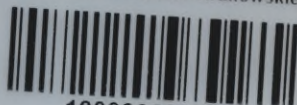




Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000299779

1879 - 1909.
TRZYDZIESTOLECIE
SZKOŁY ZAWODOWEJ
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
W ZAKOPANEM
OPRACOWAŁ: JÓZEF JUREK
Z 23 ILUSTRACYAMI.

ART. ST. GAREK





1. SZKOŁA ZAWODOWA

OBOK DAWNEGO DWORCA TOW. TATRZAŃSKIEGO.

1879 — 1909

TRZYDZIESTOLECIE
SZKOŁY ZAWODOWEJ
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
W ZAKOPANEM

OPRACOWAŁ

JÓZEF TUREK

Z 23 ILUSTRACYAMI

NAKŁADEM AUTORA

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI L. ZWOLIŃSKIEGO W ZAKOPANEM



II 36.704

Akc. Nr. K-2650/58

Trzydziestolecie Szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem*).

Założenie szkoły drzewnej w Zakopanem.

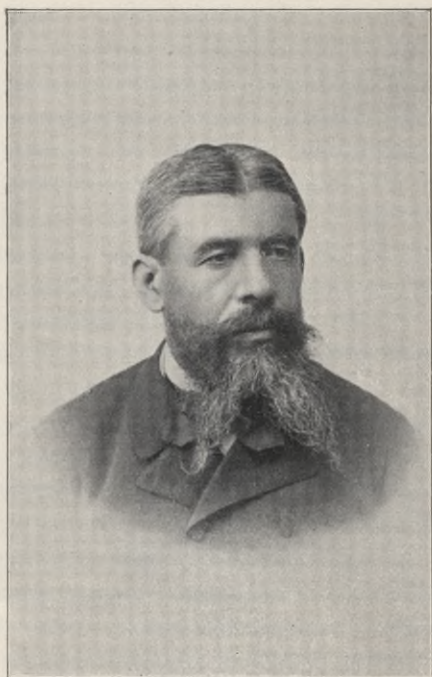
Tatry, ta dzika a urocza część Polski, pociągały zawsze ku sobie ludzi żądnych wrażeń; dla badaczy przyrody otwierały się w tych górach na ziemi naszej nowe skarby świata roślinnego i mineralnego, a mieszkańcy Podhala budzili ogólne zainteresowanie zwyczajami i obyczajami, swoją gwarą góralską, odmiennym strojem, charakterystyczną budową domów i ich urządzeniem, jako lud żyjący zdala od kultury większych miast, pozostawiony sam sobie, wrażliwy na piękno przyrody a dziki i nieokiełzany, jak ten wiatr halny, lub te białe od piany potoki górskie. Napływali więc w te strony ludzie kulturni i stworzyli tu ognisko życia letniego dla turystów i tych rodzin, które w zaprzęgu życia miastowego pragnęły w Zakopanem znaleźć wypoczynek, rozrywkę lub pokrzepienie sił. Powstało więc tu i dotąd istnieje w pełnym rozwoju Towarzystwo Tatrzańskie, które miało z sobą łączyć letników, ułatwiać im zwiedzanie gór i pobyt w Zakopanem, wytwarzać drogi i ścieżki do przepięknych dolin i szczytów

*) Praca niniejsza pojawiła się najpierw w czasopiśmie »Zakopane«, a następnie w Pamiętniku Towarzystwa Tatrzańskiego za rok 1910, uzupełniona licznymi szczegółami oraz ilustracjami, zmieniona nadto znacznie w układzie i rozszerzona w treści, a obecnie uzupełniona 11 ilustracjami jest trzecią publikacją.

górkich, budować schroniska i szałas, ochraniać faunę i florę tatrzańską tudzież zaznajamiać ogół społeczeństwa z tem wszystkiem, co dotyczy Tatr.

W nadziei, że Zakopane stanie się miejscem przemysłowem, zwłaszcza, że już wówczas i kuźnie żelazne produkowały znaczną ilość żelaza z rudy o wysokim procencie metalu, która jednak skutkiem sprowadzania z niedostępnych gór i przy wywozie znacznie utrudnionym przez brak dogodnych gościńców i kolei nie przynosiła należytych korzyści, gdy także dostatek drzewa w samym Zakopanem i okolicy przedstawiał znaczne bogactwo, które należało zużytkować do celów przemysłowych, przeto postanowiło Towarzystwo Tatrzańskie wykorzystać je, by przyjść z materyalną pomocą ubogiej bardzo ludności Zakopanego, odznaczającej się szczególniejszą zręcznością w obrabianiu drzewa, wyrobie i zdobnictwie sprzętów domowych. Postanowiło więc z inicjatywy lekarzy warszawskich, Dra Tytusa Chałubińskiego, profesora Szkoły głównej, i Dra Ignacego Baranowskiego, profesora Uniwersytetu, założyć szkołę snycerską w Zakopanem, jako środowisku ruchu turystycznego i najbardziej znanej miejscowości na Podhalu tatrzańskim.

W Olczy, najbliższej wiosce Zakopanego, mieszkał snycerz samouk, Maciej Mardula, którego Towarzystwo Tatrzańskie w styczniu 1876 roku wysłało na naukę do Krakowa do znanego i bardzo cenionego artysty-rzeźbiarza Wyspiańskiego (ojca przedwcześnie zmarłego Stanisława), u którego Mardula spędził pół roku. Jemu to w lipcu 1876 r. powierzyło Towarzystwo Tatrzańskie prowadzenie szkoły snycerskiej tylko na jeden rok, mając nadzieję, że w ciągu tego czasu pozyska nauczyciela wykształconego płatnego przez Rząd, lub odpowiednią zapomogę na jego utrzymanie. Lecz szkoła pod kierownictwem Marduly nie mogła się odpowiednio rozwijać, bo brakowało mu zawodowych wiadomości, inteligencji i tego szczególniejszego zapалу, jaki powinien cechować nauczyciela, powtóre — wiele względów ubożnych przemawiało za tem, że wybór pierwszego pioniera dla sztuki podhalskiej nie był dość szczęśliwy. Mimo to prowizoryczny warsztat snycerski (bo szkołą nazwać go nie można), pod kierunkiem Marduly zwrócił swymi wyrobami na wystawie krajowej przemysłowo-rolniczej w roku 1877 we Lwowie uwagę Wydziału Krajowego, tu-



DYREKTOR FRANCISZEK NEUŽIL.

dzień Rady Dworu profesora Dra W. F. Exnera z Wiednia i tych osób, które kielkujące ziarno krajowego, podhalskiego przemysłu pragnęły widzieć w pełni rozwoju, jak się to stało w Tyrolu i Szwajcaryi.

Towarzystwo Tatrzańskie wzięło udział w tej wystawie nie dla tego, aby zaprodukować się pracami uczniów, lecz aby zwrócić uwagę władz na istnienie szkoły, i rzeczywiście cel ten osiągnęło.

Zaczęły się więc rokowania między Wydziałem Krajowym a Towarzystwem Tatrzańskim i obie te instytucje, pragnąc szczerze rozwoju przemysłu raz dlatego, by podnieść zamożność ludności, powtórnie, by stworzyć tu istotnie ognisko sztuki miejscowej — pozyskały dla swych idei Ministerstwo handlu, które rozpoczęło wstępne kroki, mające na celu założenie szkoły drzewnej w Zakopanem. Gmina miejscowa usunęła się od wszelkich zobowiązań na rzecz szkoły, lecz Walne Zgromadzenie Towarzystwa Tatrzańskiego upoważniło wydział, aby tenże w razie uzyskania odpowiedniej subwencji pięcioletniej na szkołę snycerską w Zakopanem ze strony Wydziału Krajowego lub Sejmu zobowiązał się wobec c. k. Ministerstwa handlu do zadość uczynienia warunkom, pod którymi Ministerstwo przyrzekło opłacać nauczycieli tejże szkoły iłożyć na jej utrzymanie, a mianowicie:

- 1) opłacać lokal na szkołę, dostarczać ławek i innych przyborów do tejże;
- 2) dostarczać szkole drzewa opałowego i światła;
- 3) opłacać służbę szkolną;
- 4) dawać rocznie 100 złr. a. w. na kupno instrumentów i materiałowego drzewa na wyroby snycerskie.

Ofiara, jaką poniosło Towarzystwo Tatrzańskie na rzecz szkoły, była stosunkowo do jego zasobów bardzo znaczna.

Skutkiem tej deklaracyi Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 16 listopada 1878 r. l. 29.527 zezwoliło na założenie szkoły pod nazwą: »C. k. Szkoła zawodowa przemysłu drzewnego w Zakopanem« na koszt państwa.

Pierwszym jej kierownikiem mianowało Ministerstwo Franciszka Neužila, nauczyciela szkoły zawodowej w Grulich (w Czechach), który w grudniu 1878 roku przybył do Zakopanego i z sekretarzem Towarzystwa Tatrzańskiego profesorem gimn. Leopoldem Świerzem z Krakowa, wynajął odpowiednie lokale szkolne w Kuźnicach, wła

sności br. Eichborna, oddalonych o 4 kilometry od Zakopanego, gdyż w samym Zakopanem nie było domu, któryby odpowiadał temu celowi.

Z początkiem stycznia 1879 roku ogłoszono wpisy i przyjęto 20 uczniów. Dnia 18 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie lokalów szkolnych, czego dokonał ks. kanonik Józef Stolarczyk, pierwszy proboszcz w Zakopanem, a 20 stycznia rozpoczęła się nauka.

Rozwój szkoły, jej wyroby i ważniejsze zdarzenia.

W pierwszym roku swego istnienia zakład mieścił się w jednym tylko pokoju rysunkowym i jednej sali snycerskiej i był jedynie szkołą snycerską. Dopiero w roku 1880/1881 dodano mu salę do wyrobów stolarskich i modelowania, przez co stał się on szkołą zawodową dla przemysłu drzewnego.

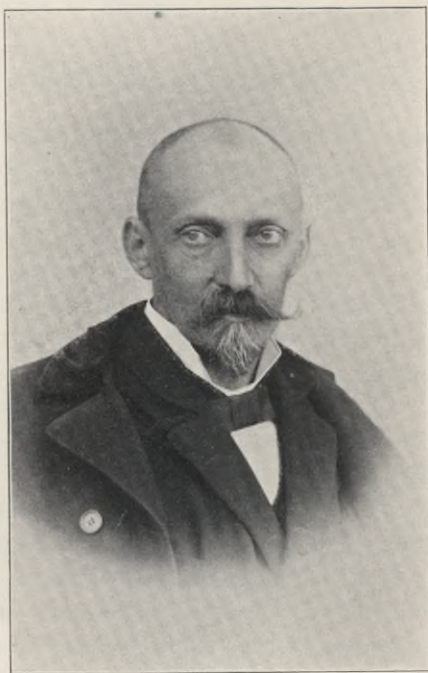
Z początkiem tego roku mianowało Ministerstwo handlu Antoniego Seletzkiego werkmistrzem dla nauki stolarstwa, a w lutym 1881 przydzieliło do tej szkoły nową siłę nauczycielską akad. rzeźbiarza Józefa Galletha.

Powoli zaopatrywała się szkoła w potrzebne jej przyrządy i materiały, a w czerwcu zaczęła się nauka snycerstwa, kierowana planami dyrektora Franciszka Neužila tak dobrze, że profesor Dr. Exner, wizytując szkołę, nie szczędził jej pochwał i uznania. W lipcu dyrektor Neužil wziął się energicznie do przemysłu domowego, obliczonego na trwałość i zarobek, a spowodowanego wymaganiami letników zakopiańskich i ubóstwem młodzieży szkolnej.

Tak rozwijająca się szkoła nie zawiodła bynajmniej oczekiwań swych twórców, członków Towarzystwa Tatrzańskiego, tembardziej, że skoro z dniem 1 stycznia 1882 przeszła pod opiekę c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty, przeprowadzono w niej gruntowne reformy, które sprowadziły bieg nauki na właściwe tory.

Instytucja ta, rozwijając się powoli, stała się w piątym roku swego istnienia wzorową szkołą zawodową: snycerstwa, stolarstwa meblowego, galanteryjnego i tokarstwa.

W tym czasie uczęszczało do szkoły 35 uczniów, a wiek ich był bardzo różny: 1 uczeń miał lat 40, 1 — 27, 1 — 25, 6 — 20, 11 — 18, a reszta od lat 12 do 17.



DYREKTOR EDGAR KOVÁTS.



DYREKTOR STANISŁAW BARABASZ.

Z początkiem roku 1882/83 szkoła zajęła budynek, wystawiony według planów inż. Antoniego Łuszczkiewicza z Krakowa, nakładem Towarzystwa Tatrzańskiego, zasilkiem Ministerstwa Wyznań i Oświaty, galicyjskiego Wydziału Krajowego i pomocą gminy Zakopanego. W parterowych salach umieszczono pracownie i warsztaty, a na pierwszym piętrze zbiory naukowe dla nauk teoretycznych. Po uroczystem poświęceniu budynku szkolnego, na którym znajdowało się około 400 osób z kraju i z zagranicy, przy współudziale wybitnych nauką i pochodzeniem osobistości, otworzono po raz pierwszy wystawę wyrobów szkolnych.

W maju tegoż roku otworzono jeszcze uzupełniającą szkołę przemysłową, którą rozdzielono na wieczorną i niedzielną.

Kierunek praktyczny, jaki Franciszek Neužil nadał szkole, oceniać zaczęła korzystnie nie tylko ludność tubylcza, lecz także inteligencya, dla której Zakopane stało się ulubionem miejscem wyczasów letnich.

Wskutek większego napływu uczniów do szkoły zawodowej, podzielono naukę rzeźbiarstwa według czterech jej kierunków na cztery specjalne oddziały, a mianowicie:

- I. Rzeźba figuralna w kierunku kościelnym.
- II. Rzeźba ornamentalna.
- III. Rzeźba figuralna i ornamentacyjna w kierunku przemysłu miejscowego, w której kształcą się przeważnie uczniowie miejscowi, i wreszcie:
- IV. Rzeźba domowo-przemysłowa.

W r. 1885/6 rozszerzono szkołę o oddział nauki ciesielstwa i budownictwa.

W szkole tej zwiększała się ilość uczniów z każdym rokiem. W roku 1879 uczęszczało do szkoły 16 uczniów, następnie było ich 21, 32, 35, 42, 67, 72, 84, 90, 95, później 103, a w roku 1892/93 108. Jeżeli w niektórych następnych latach zmniejszała się frekwencya, przypisać to należy zmianie stosunków ekonomicznych w Zakopanem, które rozwijając się stale, jako stacya klimatyczna, ściągało tu nie tylko znaczną ilość letników, lecz i wiele osób zagrożonych lub chorych na płuca na pobyt zimowy, a za tem szła drożyzna artykułów żywności i mieszkań, co musiało ujemnie wpłynąć na frekwencyę ubo-

gich uczniów, rekrutujących się przeważnie z klasy rzemieślniczej lub osiadłej na roli.

Szkoła rozwijając się, mogła obok wyrobów mniejszych podejmować się i robót większych, jak ołtarzy, ambon, konfesyonałów i przeróżnych figur kościelnych. Jako pierwsza w kraju naszym zwalczać musiała przesady i uprzedzenia do swojskiego wyrobu przedmiotów, których przez długie lata dostarczała zagranica. Dobór materiału drzewnego, estetyczne i trwałe wykonanie przedmiotów z uwzględnieniem miejscowego kierunku architektonicznego i dekoracyjnego, słowność w dotrzymywaniu terminów wykonania, zjednały szkole najprzód przychyłność sfer zamożnych, które zaopatrywała w swoje wyroby, a później ogół naszego społeczeństwa, interesujący się sztuką i przemysłem.

W roku szkolnym 1883/84 wykonano tu ołtarz w stylu romańskoruskim do kaplicy zamkowej hrabiego Hompescha w Rudniku, według rysunku wiedeńskiego architekta Meyredera. W roku 1884/85 wykonano wielki i boczny ołtarz w stylu gotyckim do kościoła parafialnego w Chocholowie według rysunku dyrektora Neužila.

W tymże roku zwiedził szkołę dyrektor Akademii sztuk pięknych w Krakowie Jan Matejko, wyrażając najzupełniejsze uznanie dla jej kierunku i dla jej działalności.

Z praktycznych robót wykonanych w warsztatach szkolnych roku 1885/86 na wzmiankę zasługują: Ołtarz w stylu włoskiego odrodzenia do kościoła w Milówce, według rysunku dyrektora i meble dla Róży hr. Raczyńskiej.

W roku 1886/87 szkoła wzięła udział w wystawie sztuki kościelnej, urządzonej w Muzeum sztuki i przemysłu w Wiedniu, a we wrześniu 1887 w wystawie krajowej w Krakowie.

W roku 1887/88 wykonano tu rozpoczętą w poprzednim roku budowę gotyckiego ołtarza bocznego do kościoła parafialnego w Chocholowie i meble z drzewa limbowego wykładane drzewem gruszkowym, z okuciem żelaznem, dla Artura hr. Potockiego.

W roku 1888/89 z praktycznych robót wykonała szkoła dwa ołtarze dębowe do kościoła w Buczniowie (obok Tarnopola) podług szkiców profesora architektury Juliana Zacharjewicza.

Zamówienia na meble, ołtarze, figury kościelne i t. d. wzrosły

tak bardzo, że dyrekcyja szkoły zawodowej podobnie jak w innych latach przyznała uczniom w ciągu roku szkolnego za praktyczne roboty w pracowniach znaczną kwotę 2.579 złr.

Wzory ornamentyki góralskiej, znajdujące się na niektórych przedmiotach wykonanych w okolicy Zakopanego, znalazły piękne i szerokie zastosowanie w wyrobach drzewnych. Zaczęto zbierać nie tylko rysunki chat, sprzętów i strojów góralskich, lecz skupywano oryginalne przedmioty, tworząc z nich zbiory, które mają dziś niepoślednią wartość etnograficzną, a dla sztuki podhalańskiej są elementarną szkołą budownictwa i zdobnictwa ludowego. W liczbie osób, które w tym kierunku oddały niepospolite zasługi, a częściowo wywierały wpływ na rozwój tak zwanego »stylu zakopiańskiego« w szkole zawodowej i poza jej obrębem, wymienić należy: Różę hr. Raczyńską, malarkę Magdalenę Butowt-Andrzejkiewiczównę, Bronisława Dębowskiego, Zygmunta Gnatowskiego, Dra Władysława Matlakowskiego, Stanisława Witkiewicza i dyrektora szkoły Franciszka Neużila.

Wielką zasługą dyrektora Neużila było to, że te prastare, rodzime motywy rzeźb dekoracyjnych, nadawszy im po wielu próbach i usiłowaniach kształty architektoniczne, potrafił zużytkować. Te góralskie łyżniki, serniki, czerpaki do mleka, obońki, kufry i skrzynie, stolki, stoły i kredensy rzeźbione płasko a zdobne według pewnych form zasadniczych, mających swe nazwy odrębne, były podstawą wydoskonalonego stylu zakopiańskiego, odznaczającego się oryginalnością, prostotą kształtów i ornamentyki.

Przedmioty te o właściwej konstrukcyi, o profilach tylko gdzie-niegdzie uwydatniających się, o wzorzystych ozdobach kwiatowych i innych ornamentach ze sprzętów góralskich, o lekkiej wklęsłej rzeźbie, malowanej farbą żółtą, czerwoną, niebieską, zieloną i t. d. na tle gładkiem wywołują efekt prawdziwy.

Mimo słusznych po części zarzutów, czynionych przez Stan. Witkiewicza, współczesnego artysty-malarza i literata w pięknem jego dziele: »Na Przełęczy« — szkoła spełnia swoje zadanie, bo kształci bezdomnych i bezrolnych górali na dobrych stolarzy, tokarzy, cieśli i rzeźbiarzy. Prócz tego, przez pracę i naukę podnosi umysłowy i moralny poziom tego ludu, wśród którego istnieje, i daje mu możność zarobkowania.



Wykonywując figury artystyczne, może szkoła wyrugować z czasem znajdujące się po wiejskich kościółkach karykaturalne posągi, lub wyroby obce, które robią konkurencyę naszemu przemysłowi — a tem samem tamują jego rozwój.

Szkoła zakopiańska odznaczyła się przez swój styl, lekkość i oryginalność wyrobów na wystawie przemysłowej w Wiedniu w r. 1889, zyskując uznanie i pochwały cesarza Franciszka Józefa I. Prasa wiedeńska i berlińska nie szczędziła uznania wyrobom szkolnym, oceniając bezstronnie i bardzo pochlebnie styl zakopiański. To samo pisały organa prasy angielskiej.

Zainteresowanie się góralszczyzną wzrosło tak bardzo, że w roku 1889/90 przybył do szkoły zakopiańskiej Minister Wyznań i Oświaty Dr. Paweł Gautsch.

W tymże roku wykonano w warsztatach szkolnych urządzenie wewnętrzne do kościoła w Buczniowie, a uczniowie oddziału ciesielskiego byli zajęci przy budowie zakładu wodoleczniczego Dra Chramca w Zakopanem.

W roku szkolnym 1890/91 wykonano ołtarz boczny w stylu barokowym do kościoła w Okulicach.

Reskryptem z dnia 21 marca 1892, l. 22684 zatwierdziło Namiestnictwo statut Towarzystwa pomocy naukowej dla uczniów tutejszej szkoły zawodowej.

W roku 1892/93 wizytował szkołę pierwszy raz krajowy inspektor, Radca Dworu, Jan N. Franke.

W tymże roku wykonano w szkole trzeci ołtarz do kościoła w Chocholowie.

Dnia 1 lipca 1893 utraciła szkoła z powodu śmierci pierwszego proboszcza Zakopanego i radcy konsystoryalnego ks. Józefa Stolarczyka, długoletniego i wielce zasłużonego katechetę, oraz członka Wydziału szkolnego.

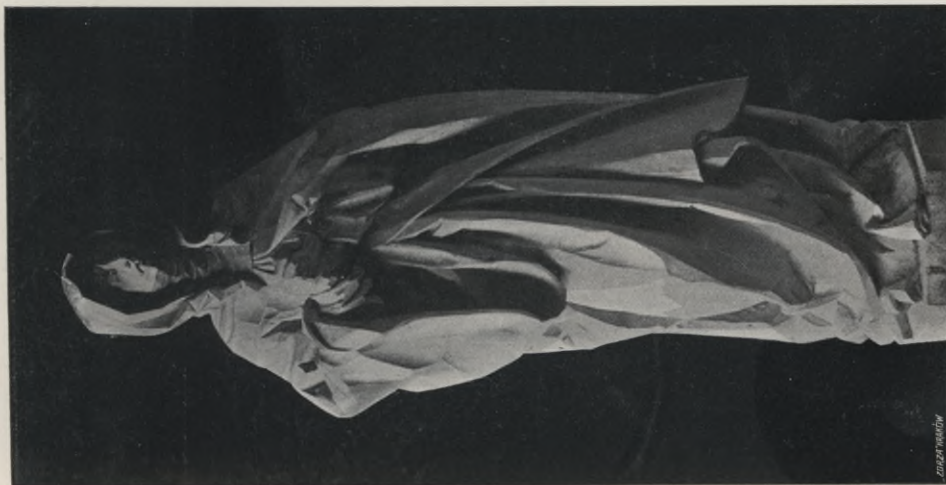
W roku 1893/94 Ministerstwo zamianowało nauczyciela tutejszej szkoły arch. Fryderyka Kállaya, kierownikiem c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi.

W następnym roku szkolnym mianowało Ministerstwo Wyznań i Oświaty archit. Edgara Kovátsa w Wiedniu, późniejszego dyrektora szkoły, nauczycielem szkoły zawodowej w Zakopanem.





UCZNIOWIE I GRONO NAUCZYCIELSKIE W ROKU 1908.



RZEŹBA W DRZEWIE Z MODELU.
(ODDZIAŁ PROF. ST. WÓJCIKA).



RZEŹBA W DRZEWIE Z MODELU.
(POD KIERUNKIEM PROF. J. GALLETHA).

FIG. MATKI BOSKIEJ.

Urządzaną rok-rocznie wystawę szkolną zwiedzano bardzo licznie; w roku 1894/95 zwiedziło ją 3.000 osób. W tymże roku uczestniczyła szkoła od 15 czerwca do 15 października w wystawie powszechnej we Lwowie, gdzie prace uczniów miały znaczny odbyt, a zakład otrzymał wiele zamówień. W ciągu roku szkolnego wykonano w szkole wiele figur i innych rzeźb ornamentalnych według projektów dyrektora i nauczycieli. Uczniowie oddziału ciesielskiego wykonali zrab domu drewnianego wraz z oknami i drzwiami.

W roku 1895/96 wziął zakład udział w wystawie umeblowań stylowych, którą dnia 15 maja otworzyło Muzeum przemysłowe w Warszawie.

W warsztatach szkolnych wykonano ołtarz dębowy w stylu renesansowym do kościoła parafialnego w Okulicach, meble do dwu sypialń i dwu pokoi jadalnych, jakoteż meble orzechowo-fornirowane w stylu renesansowym.

W roku szkolnym 1896/97, jeszcze przed rozpoczęciem nauki, popadł w ciężką chorobę dyrektor zakładu Franciszek Neužil, a c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty reskryptem z dnia 24/9 1896 poruczyło nauczycielowi Edgarowi Kovátsowi kierownictwo zakładu.

Na wstępie swojej działalności dyrektorskiej przedstawił on w 23 akwarelach (przez siebie nazwany) »Sposób zakopiański«, jako ornament w zastosowaniu do przemysłu artystycznego i sztuki dekoracyjnej. Za jego czasów i według jego projektów wykonała szkoła większe przedmioty w stylu renesansowym i barokowym, tudzież trzy ołtarze do kościoła parafialnego w Zakopanem i ambonę do kościoła parafialnego w Okulicach. Szkoła starała się o to, aby z nowych wzorów dla drobnego przemysłu korzystać mogli bezpłatnie przemysłowcy.

W roku 1898/99 wykonał dyrektor projekt wystawy dla galicyjskiego przemysłu artystycznego w Paryżu (w roku 1900) w kierunku przemysłu drzewnego, szklanego, tkactwa, metalotechniki, ceramiki, haftów i t. d., a wsparty przez Wydział Krajowy, wydał dzieło p. t.: »Sposób zakopiański« w języku polskim, niemieckim i francuskim.

Szkoła wykonała część drzewną na wystawę paryską. Nauczyciele szkoły wypracowali plany na meble, wille i t. p., a na wystawę

paryską wykonali w drzewie biusty Kopernika i Mickiewicza, tudzież dwa typy góralskie.

W tymże roku dyrektor Edgar Kováts powołany został na katedrę architektury na politechnice we Lwowie, a prowizoryczne kierownictwo zakładu objął profesor Józef Galleth. Pod jego kierunkiem zaprojektowano nowe meble zakopiańskie.

W roku następnym, t. j. 1901/2, w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 30/V. 1901, l. 4395 objął kierownictwo Zakładu Stanisław Barabasz, profesor c. k. Szkoły przemysłowej w Krakowie.

Od chwili objęcia tej posady przez St. Barabasza, szkoła wyrabia przeważnie przedmioty i meble oparte na motywach miejscowych, a inne style uprawia o tyle, by uczniowie mogli w nich korzystnie pracować. Sam dyrektor zbiera stare cenne przedmioty, wykonane przez górali w Zakopanem i okolicy, i na ich wzór buduje nowe, oryginalne kształtem i ornamentacją. Prócz tego zaprojektował on cyboryum w srebrze do katedry na Wawelu, znaczniejszą ilość mebli zakopiańskich (ludowych), kilimów, haftów, wyrobów glinianych i innych przedmiotów z zakresu przemysłu artystycznego. Wprowadził on do szkoły zdobnictwo drobnych przedmiotów metalem, t. zw. inkrustację, na wzór wyrabianych dawniej na Podhalu tatrzańskim ciupag, noży i t. p.

W następnych kilku latach prócz mebli, figur, rozlicznych rzeźb ornamentalnych i t. d. zakład wyrobił szereg nowych wzorów dla szybko w ostatnim czasie rozwijającego się drobnego przemysłu, służy radą tutejszym przemysłowcom w wykonywaniu zamówionych przedmiotów i nastęrcza im zamówienia.

W czasie feryi wakacyjnych urządzało c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty a następnie Ministerstwo Robót publicznych, począwszy od roku 1901/2 kursa w Salzburgu i Villach, w których uczestniczyło kilku profesorów i nauczycieli tutejszej szkoły, a mianowicie: Jan Nalborczyk, Józef Laska, Stanisław Rasiński, Józef Turek, Józef Skotnica, Wiktor Sperro, Wincenty Regiec i Jan Dworski, a z nauczycieli zawodowych: Ustupski Andrzej.

Zadaniem tych kursów było zaznajomienie nauczycieli szkół przemysłowych z najnowszymi prądami nauki rysunków, rzeźby



ODDZIAŁ RZEŻBY ORNAMENTALNEJ.

ODDZIAŁ RZEŻBY FIGURALNEJ.

i modelowania. Nauczycieli zawodowych zaznajomiono z sztucznym barwieniem drzewa, z maszynami służącymi do obrabiania materiału drzewnego, z technicznym sporządzaniem rysunków warsztatowych i t. d., a nauczycieli buchaltery z postępowem prowadzeniem ksiąg rachunkowych, korespondencji i t. p.

Nabyte wiadomości zużytkowano w tutejszej szkole przy nauce poszczególnych przedmiotów oraz przy nauce warsztatowej.

W roku szkolnym 1903/4 wykonała szkoła główny portal do pawilonu austriackiego na wszechświatową wystawę, która odbyła się w roku 1904 w St. Louis w Ameryce, a za pracę tę otrzymała najwyższą nagrodę.

W grudniu 1904 przedsięwzięły tutejsze dwie siły nauczycielskie naukę wędrowną, w celu zbadania przemysłu drzewnego w Nowym Targu, Jordanowie, Makowie, Suchej, Żywcu, Tarnawie, Kalwarii i Mszanie Dolnej.

W roku 1905 wzięła szkoła udział w wystawie wyrobów krajowych w Zakopanem, a uczniowie oddziału ciesielskiego wykonali dla tej wystawy pawilon muzyczny.

Ministerstwo Wyznań i Oświaty zamianowało profesora tutejszej szkoły przemysłu drzewnego, Władysława Rutkowskiego, dyrektorem c. k. szkoły zawodowej drzewnej w Kołomyi.

W tymże roku po raz pierwszy wizytował szkołę krajowy Inspektor szkół przemysłowych Antoni Stefanowicz.

W następnym roku wykonali nauczyciele zawodowi tutejszej szkoły tok nauki rzeźby ornamentalnej, tokarstwa, stolarstwa i ciesielstwa dla biura środków naukowych we Wiedniu, a w r. 1908/9 taki sam tok drugi dla biura środków naukowych w Wiedniu i dla c. k. krajowej Rady Szkolnej we Lwowie.

Zabiegom Dyrekcyi powiodło się, że kilkunastu uczniów otrzymało zajęcie w obranym zawodzie podczas wakacji głównych w prywatnych pracowniach za odpowiedniemi wynagrodzeniem.

W lipcu 1908 przeszła szkoła z pod zarządu c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty pod zarząd c. k. Ministerstwa Robót publicznych.

W myśl uchwały grona nauczycielskiego urządzono w styczniu i czerwcu 1908 konkursy na wszystkich oddziałach o małe nagrody pieniężne. Oprócz tego odbyły się w czerwcu (podobnie jak w kilku

latach poprzednich) konkursy na oddziale rzeźbiarskim i stolarskim, skutkiem zarządzenia c. k. Ministerstwa Robót publicznych.

Chętni do dalszego kształcenia się nauczyciele ludowi i nauczycielki pobierają w tutejszej szkole naukę rysunków, aby ją następnie użytkować w praktyce szkolnej.

Szkola otrzymuje stale zapomogę roczną z Ministerstwa 5850 K. i z Wydziału Krajowego 3600 K. Gmach jest własnością Towarzystwa Tatrzańskiego, które udziela nadto subwencji rocznej 200 K. na wydatki utrzymania lokali szkolnych, światła i opału.

Obecnie szkoła zawodowa ma pięć sal do nauki rysunków i nauk teoretycznych, jedną do nauki modelowania, a siedm do nauki warsztatowej. Prócz tych jest kancelarya dyrektora szkoły, kancelarya dla dwóch nauczycieli, skład mebli i mała izdebka na pomieszczenie biblioteki szkolnej.

W tem są już wliczone ubikacje wynajmowane od Towarzystwa Tatrzańskiego w jego dworcu. Wszystko to jednak skutkiem wprowadzonej przez Ministerstwo nowej metody w nauce rysunków, rzeźby, modelowania i t. p. nie wystarcza dla potrzeb szkoły, a szczupłość miejsca w znacznej części tamuje prawidłowy jej rozwój.

Biblioteka dla użytku uczniów, przemysłowców i grona nauczycielskiego, w której przeważają dzieła fachowe, ma wartość 17 tysięcy koron, a środki naukowe, narzędzia i przedmioty, służące do urządzania szkoły przedstawiają, wartość kilkudziesięciu tysięcy koron.

Sily nauczycielskie wzrastały w miarę rozwoju i potrzeb szkoły, a obecne grono nauczycielskie składa się z dyrektora zakładu, z 13 rzeczywistych profesorów i nauczycieli, 1 zastępcy i 3 pomoc. nauczycieli oraz z 5 werkmistrzów z tytułem nauczycieli zawodowych.

Na żądanie c. k. Rady Szkolnej krajowej zakupiła gmina Zakopane 12 czerwca 1909 r. grunt pod budowę nowej szkoły zawodowej przemysłu drzewnego za 22.000 koron.

Skąd pochodzi młodzież szkolna i jakie są warunki jej bytu w Zakopanem?

Oprócz młodzieży tubylczej Zakopanego i okolicznych siół, w szkole zakopiańskiej spotkać można uczniów z różnych miast i wio-



MATKA BOSKA.

POMYSŁ I WYKONANIE UCZNIA POD KIERUNKIEM PROF. SKOTNICY.

sek Galicyi, Węgier, Poznańskiego, Śląska pruskiego a nawet z Warszawy i Wiednia. W tej liczbie przeważają synowie rolników i wyrobników, a resztę składają dzieci rzemieślników, nauczycieli i urzędników.

Oplakane są stosunki, wśród których żyje młodzież szkolna w Zakopanem, wobec drożyzny artykułów żywności i mieszkań. Aby temu choć w części zaradzić, powstało tu w roku 1892 Towarzystwo pomocy naukowej, którego celem jest wspierać ubogich uczniów, uczęszczających do c. k. Szkoły zawodowej przemysłu drzewnego, przez udzielanie im zapomóg w gotówce, przez dostarczanie im środków potrzebnych do wyżywienia się, odzieży, obuwia, bielizny, pomieszkania, opału i potrzebnej usługi, przez pielęgnowanie ich w razie słabości, przez założenie internatu, w którymby uczniowie wychowywali się i t. d. Znaczne zasługi dla tego Towarzystwa położyły panie: Róża hr. Krasieńska, Józefa Neužilowa, Iza z Puzyńców Rylska, Kornelia Grabska i szczególniejszy opiekun młodzieży, o którym w sprawozdaniach szkolnych wdzięcznie wspomina dyrektor — Dr. Ignacy Baranowski.

Instytucya tak pożyteczna rozwija się dotąd względnie pomyślnie; zakupiła grunt pod budowę internatu w roku 1897/98 za 4.000 koron i posiada gotówkę 16.200 K. na budowę internatu, a rok-rocznie przychodzi ze znaczną pomocą materyalną ubogiej młodzieży. Jest nadzieja, że internat tak bardzo potrzebny stanie niebawem — do czego przyczyni się może prędzej kraj i państwo, gdy ofiarność publiczna na ten cel złożyłaby potrzebną kwotę może dopiero za lat dziesiątki.

Towarzystwo św. Salomei spieszy także z wydatną pomocą młodzieży, daje jej obiady częściowo darmo, a częściowo po niższej cenie. Skromne utrzymanie ucznia w dzisiejszych stosunkach w Zakopanem wynosi od 24—30 koron miesięcznie.

Stypendya i zapomogi.

Znaczną pomocą dla uczniów szkoły zawodowej są stypendya i zapomogi, jakie otrzymują z Wydziału Krajowego, z c. k. Minister-

stwa Robót publicznych, z Rad powiatowych, z publicznych instytucji oraz z funduszu obrotowego szkoły.

W sprawozdaniu Dyrekcyi tejże szkoły za rok 1908/9 widzimy następujące pozycye rachunkowe, które dają obraz przyprywy kwot tytułem stypendyów i zapomóg dla uczniów: Wydział Krajowy wydał na zapomogi i stypendya 1.958 K., na zakupno narzędzi dla 4 absolwentów 190 K., c. k. Ministerstwo Robót publicznych 2.530 K., Rady powiatowe i publiczne instytucje 2.265 K., z fundacyi Czarkowskiej-Golejewskiej trzy stypendya 1.800 K., z funduszu obrotowego szkoły: a) na zapomogi 1.403 K., b) na leki 144 K., c) na opiekę lekarską 200 K.

Wydział szkolny.

Aby wspierać Zarząd szkoły w jego czynnościach, istnieje przy szkole »Wydział szkolny«, który składa się z przewodniczącego, wybranego przez c. k. Ministerstwo, z naczelnika gminy w Zakopanem albo jego prawnego zastępcy, dyrektora c. k. Szkoły zawodowej, 2 delegatów Wydziału Krajowego, 2 reprezentantów Towarzystwa Tatrzańskiego i delegata połączonych stowarzyszeń przemysłowych miejscowych. Zadaniem Wydziału szkolnego jest wspierać Zarząd szkolny w przeprowadzaniu tych zarządzeń, które dotyczą: dogodnego umieszczenia zakładu, zapomóg dla uczniów, zaprowadzenia środków ochronnych dla ich zdrowia i wspierania stosunków między szkołą a miejscowymi przemysłowcami, nadto współdziałać przy tych zarządzeniach, które c. k. Ministerstwo Robót publicznych w danym razie poruczy Wydziałowi szkolnemu.

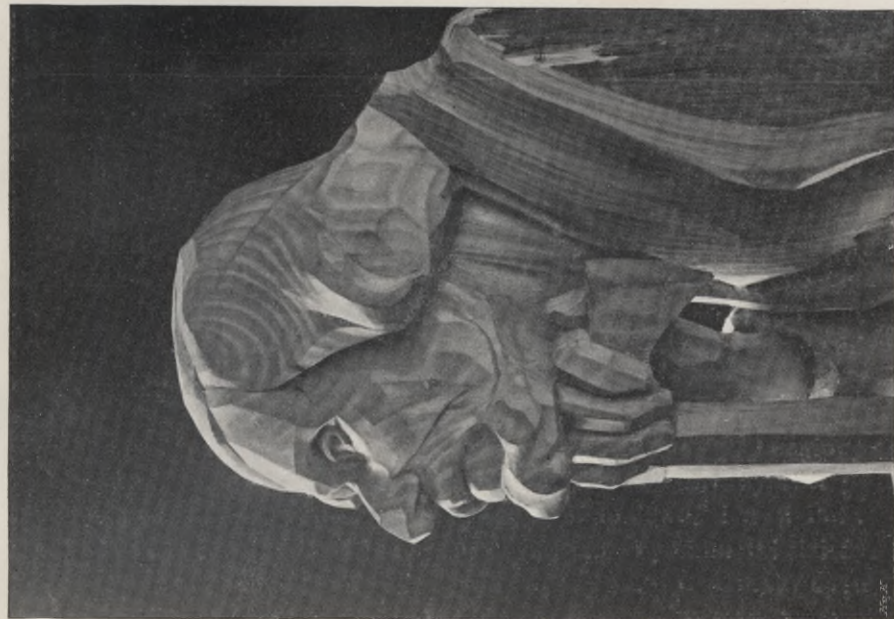
Wydział szkolny nie ma jednak wpływu na nauczycieli zakładu, na dydaktyczno-pedagogiczny kierunek szkoły, jak również na całą administracyę zakładu.

Nadzór nad szkołą.

Rada Szkolna krajowa we Lwowie, tudzież c. k. Ministerstwo Robót publicznych we Wiedniu nadzorują szkołę w kierunku pedagogiczno-dydaktycznym, artystycznym i administracyjnym. Inspekcję przeprowadzają: Radca Dworu Jan N. Franke i Antoni Stefanowicz, inspektorowie krajowi ze Lwowa, którzy dla rozwoju szkoły nie małe



BIUST KOBIECY.



GÓRAL.

RZĘBY W DRZEWIE WPROST Z ŻYWEGO MODELA.
ODDZIAŁ PROF. ST. WÓJCICKA.

położyli zasługi. W czasie 30 lat istnienia szkoły zwiedzali ją w celach inspekcyjnych: Inspektor ministerjalny Radca Dworu Dr. W. Exner, art. Inspektor ministerjalny profesor architekt Oskar Beyer, Minister Wyznań i Oświaty Dr. Paweł Gautsch w towarzystwie Namiestnika Galicyi Kazimierza hr. Badeniego, Radca Namiestnictwa Jan Hild, Posel Ludwik Wierzbicki, Radca Minist. Grzegorz Thaa, Wiceprezydent krajowej Rady Szkolnej Dr. Michał Bobrzyński, Radca Wydziału Krajowego Tadeusz Romanowicz, Marszałek kraj. Stanisław hr. Badeni, Namiestnik Leon hr. Piniński i Andrzej hr. Potocki, Szef Sekcyi Minist. robót publicznych Dr. Adolf Müller, Wiceprezydent kraj. Rady Szkolnej Radca Dworu Dr. Ignacy Dembowski i Radca sekcyjny Minist. Robót publicznych Dr. Henryk Redl.

Grono nauczycielskie, jego sprawy osobiste i czynności pozaszkolne w okresie trzydziestoletnim istnienia Szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem.

a) Dyrektorowie:

1. Franciszek Neužil, udzielał nauki rysunków zawodowych (1878 do 1896)¹⁾.
2. Edgar Kováts, architekt, Radca cesarski, kaw. ord. żel. kor. III kl. — udzielał nauki rysunków i form architektonicznych (1895—1900).
3. Stanisław Barabasz, architekt, Dyrektor c. k. szkoły przemysłowej (1901—*).

b) Profesorowie i nauczyciele:

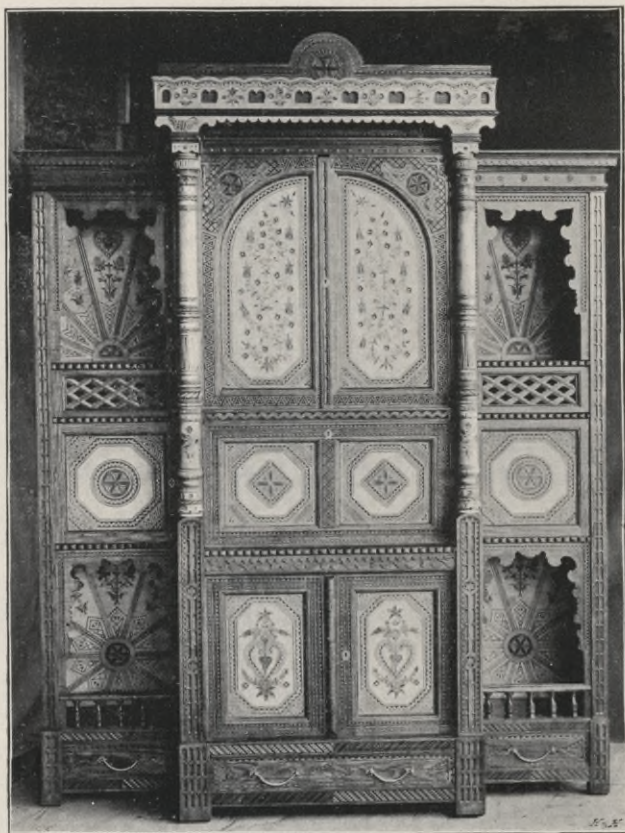
4. Antoni Seletzky, udzielał nauki stolarstwa (1880 — 1894) — wykonywał rysunki warsztatowe nat. wielk. według szkiców dyr. i nauczycieli.
5. Józef Galleth, art.-rzeźbiarz, Radca szkolny, udzielał nauki rzeźby figuralnej (1881—1909) — wykonał szkice do rzeźb fig. wyrobio-

¹⁾ Czas pobytu w szkole.

*) Pełni dotąd obowiązki nauczycielskie.

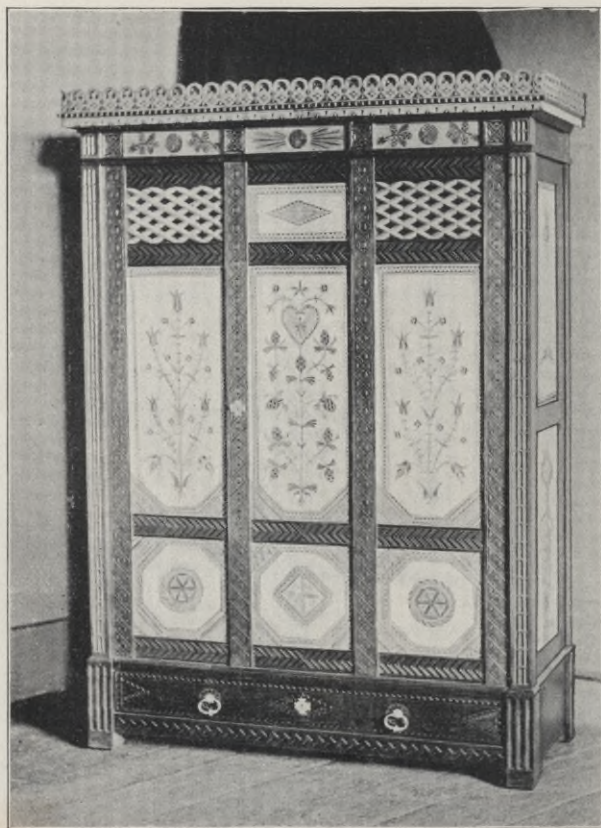
nych w szkole do ołtarzy, kilka figur i płaskorzeźb do kościołów, a na wystawę paryską (1900 roku) wspólnie z prof. Nalborchykiem biusty w drzewie: Kopernika i Mickiewicza, tudzież dwa typy góralskie.

6. Antoni Święch, członek rady gminnej w Zakopanem, udziela nauki rzeźby (1882 — *) — wypracował tok nauki elementarnej rzeźby ornam., zrobił dla nauki szkolnej odlewy gipsowe z roślin, kilkakaset zdjęć fotograficznych z przedmiotów wykonanych w szkole i szkice na różne drobne przedmioty galanteryjne.
7. Wincenty Regiec, członek rady gminnej w Zakopanem, uczy przedmiotów handlowych (1883 — *).
8. Władysław Langie, art.-malarz, udzielał nauki rysunków (1883 do 1886) — namalował akwarelę obraz »Zakopane i Tatry«, a dla nauki szkolnej narysował większe tablice porządków architektonicznych według Vignoli.
9. Franciszek Souczek, udzielał rzeźby ornamentальной (1884 — 1885).
10. Józef Laska, udziela rzeźby ornamentальной (1885 — *) — wykonał kilka studyów ornamentálních i szkiców na większe postumenty, rzeźby do ołtarzy i inne przedmioty z zakresu sztuki stosowanej dla celów szkolnych.
11. Fryderyk Kállay, architekt, udzielał nauki budownictwa (1885 do 1894) — podał rysunek na tabernakulum do kościoła w Trzebowisku, na ramę gotycką do kościoła w Buczniowie, wykonał plany na większe domy i wille.
12. Gustaw Finger, uczył rysunków elementarnych (1885 — 1894) — wykonał według szkiców dyr. Neužila wzory rysunkowe dla nauki elementarnych rysunków wolnорęcznych.
13. Jan Nadherny, uczył rysunków technicznych (1886 — 1892).
14. Alojzy Bunsch, art.-rzeźbiarz, uczył rysunków i modelowania (1888 do 1892) — wykonał kilka szkiców fig. do ołtarza w kościele parafialnym w Okulicach.
15. Jan Wład. Grundboeck, zastępca nauczyciela, udzielał nauki języków i rachunków (1891 — 1895).
16. Zygmunt Dobrowolski, architekt, udzielał nauki budownictwa (1892 do 1898) — wybudował według swoich planów kilka większych will w Zakopanem, a mianowicie: Skoczyska, Nieczuję, Dorę,



SZAFKA NA KSIĄŻKI.

PROJ. DYR. FR. NEUŽIL.



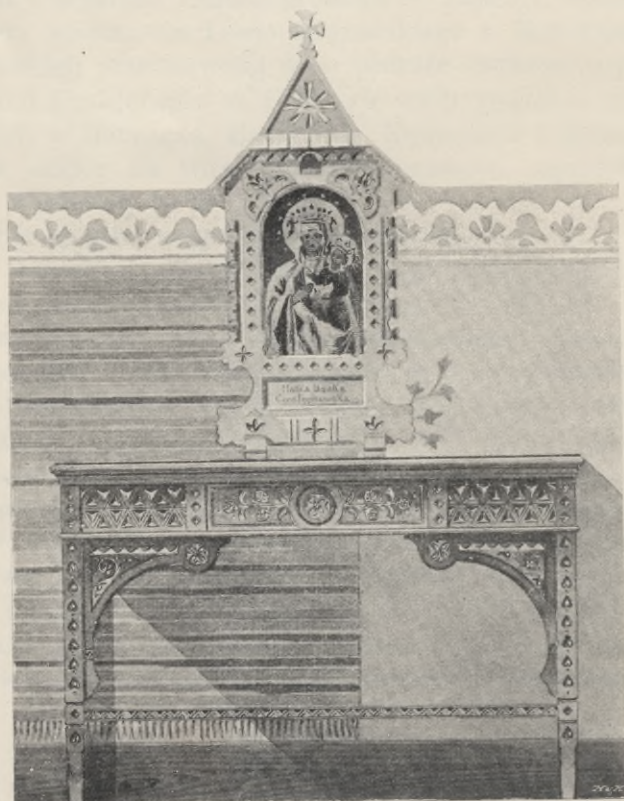
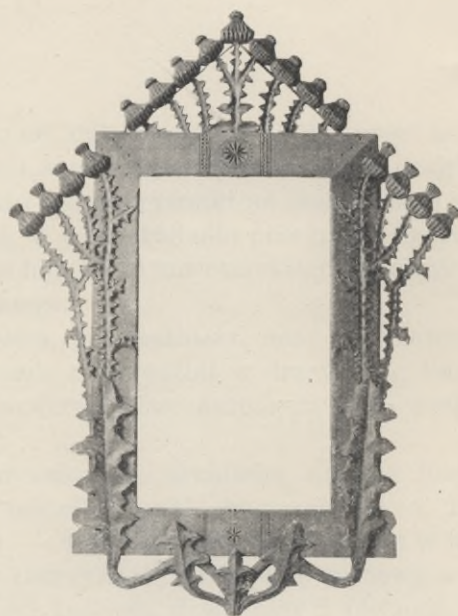
SZAFKA.

PROJ. DŲR. FR. NEUŲIL.

Nałęcz, zakład wodolecznicy Dra W. Piaseckiego i w. i., które reprodukowało niem. czasop. »Architekt« w roku 1895, a krakowski »Architekt« w r. 1900. Zbudował on także kilka will i dworów na prowincyi, zaprojektował meble zakopiańskie i kilka budowli drzewnych.

17. Jan Nalborczyk, art. rzeźbiarz, udzielał nauki rysunków i modelowania (1892—1908); (przydzielony do państw. szkoły przemysłowej we Lwowie). Wykonał on szereg prac na wystawę w Warszawie, gdzie otrzymał drugą nagrodę. Do kościoła O. O. Jezuitów w Zakopanem wymodelował 10 medalionów. Według swoich modeli wykonał w drzewie wspólnie z profesorem Gallethem biusty: Kopernika i Mickiewicza, tudzież dwa typy góralskie do pawilonu galicyjskiego przemysłu artystycznego na wystawę paryską w roku 1900, model na pomnik dla śp. Dra Chałubińskiego w Zakopanem i szkic na grobowiec w marmurze na Podole rosyjskie, portret (biust) Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, ordynata Adama hr. Krasieńskiego, poety Jana Kasprowicza, Dra Dłuskiego i w. i.
18. Józef Turek, członek Rady gminnej i delegat Rady powiatowej w Nowym Targu do miejscowej Rady Szkolnej w Zakopanem uczy rysunków wolnорęcznych i geometrycznych (1895—*) — wykonał mapę powiatu nowotarskiego, plan Zakopanego dla stacyi klimatycznej w Zakopanem, kilka dyplomów honorowych i t. p., opracował Trzydziestolecie szkoły zawod. przemysłu drzewnego w Zakopanem od jej założenia do roku 1909.
19. Wojciech Dębowski, udzielał nauki języków i rachunków (1896—*); (przydzielony do c. k. Szkoły zawod. przem. drzewnego w Kolomyi).
20. Władysław Rutkowski, architekt, uczył budownictwa i form architektonicznych (1808—1905) — zaprojektował kilka will w stylu zakopiańskim, internat dla uczniów szkoły zawodowej, pawilon dla »Sokoła« zakopiańskiego, hotel przy Morskiem Oku, wykonał projekt urządzenia wystawy i jarmarku wyrobów przemysłu krajowego w Zakopanem i w. i.
21. Stanisław Rasiński, architekt, udziela nauki rysunków zawodowych i zarządza biblioteką szkolną (1898—*) — wziął udział

- w konkursie ogłoszonym w Warszawie na urządzenie pokoju jadalnego i sypialnego, wykonał kilka projektów na budowę domów, will i kaplic, rysunki na meble i inne sprzęty, odbył naukę wędrowną w celu zbadania przemysłu drzewnego w kilku miejscowościach powiatu nowotarskiego, myślenickiego, wadowickiego i żywieckiego.
22. Józef Skotnica, art.-rzeźbiarz, uczy modelowania (1905—*) — wykonał modele i wyrzeźbił w drzewie fig. św. Ignacego, św. Franciszka Ksawerego i św. Antoniego, kilka portretów (biustów i płaskorzeźb).
 23. Jan A. Tarczałowicz, architekt, członek Rady gminnej w Zakopanem, udziela nauki budownictwa i form artystycznych (1906—*) — wykonał szkice na kościół w Radomyślu, plany na kościół w Ustrzykach, na kaplicę grobową w Brzesku, projekt rekonstrukcyi kościoła, dzwonnicy i plebanii w Żywcu; projektował i wykonał kaplicę grobową w Jasieniu, wykonał plany na dwór wiejski dla Leona Młynarskiego w Miziuniach w gub. suwalskiej; przedsięwziął dwie podróże naukowe z polecenia Akademii Umiejętności w Krakowie celem zbadania cerkwi murowanych w Buczaczu, Husiatynie, Nowosiółce i Monasterku, wykonał szkice na wille i domy czynszowe, zaprojektował kościół w Witowie i. w. i.
 24. Wiktor Sperro, uczy rysunków (1906—*).
 25. Jan Dworski, komisarz rządowy cechu przemyslowców w Zakopanem, uczy przedmiotów handlowych (1907—*) — współdziałał przy założeniu Tow. »Sztuka podhalańska«, prowadził kurs handlowy dla majstrów miejscowych przez trzy miesiące.
 26. Stanisław Wójcik, art.-rzeźbiarz, udziela nauki rzeźby figuralnej (1908—*) wykonał w kamieniu dwie figury Świętych dla kościoła parafialnego w Podgórzu, płaskorzeźbę Madonny z dzieciątkiem (w kamieniu) dla klasztoru P. P. Sercanek w Krakowie, figurę Madonny (w kamieniu) na budynek Suskiego w Krakowie, projekt na sarkofag Bł. Salomei, który ma być wykonany w marmurze do kościoła O. O. Franciszkanów w Krakowie, projekt i model na pomnik cmentarny dla art.-malarza W. Wodzinowskiego w Krakowie i na pomnik »grunwaldzki« w Krynicy.



RAMA.

POMYSŁ I WYKONANIE UCZNIĄ

STÓŁ.

PROJ. DYR. ED. KOVÁTS.

Zaprojektował i wykonał znaczniejszą ilość ołtarzy i urządzeń kościelnych.

27. Władysław Skoczylas, art.-malarz, uczy rysunków (1908—*) — namalował kilka większych obrazów figuralnych i bardzo wiele studyów pejzażowych. Brał udział w V wystawie dorocznej w Warszawie, IV jesiennej, IV wiosennej we Lwowie, tudzież kilkakrotnie wystawiał swe obrazy w Krakowie i Poznaniu.
28. Jerzy Ettmayer, zast. naucz., udziela nauki języków i rachunków (1908—*).

c) Werkmistrze z tytułem nauczycieli zawodowych:

29. Michał Król, werkmistrz, dla nauki tokarstwa (1882—1890).
30. Franciszek Zaydel, dla nauki tokarstwa i rzeźbiarstwa (1884—*) — wypracował dwa toki nauki tokarstwa.
31. Andrzej Galarowski, konc. majster ciesielski, dla nauki ciesielstwa (1885—*) wykonał projekt na hotel »Warszawianka« dla Dra Danielaka, trzy projekty will w stylu zakop. do Królestwa Polskiego, projekt szkoły ludowej na konkurs polskiej sztuki stosowanej, dwa toki nauki ciesielstwa i kilka projektów na wille i domki góralskie.
32. Andrzej Ustupski, dla nauki stolarstwa (1888—*).
33. Jan Sliwka, dla nauki stolarstwa (1891—*) — wykonał tok nauki stolarstwa, odbył naukę wędrowną w celu zbadania przemysłu drzewnego w Nowym Targu, Żywcu, Kalwaryi i kilku innych miasteczkach.
34. Ksenofon Celewicz, dla nauki stolarstwa (1894—*) — wykonał dwa toki nauki stolarstwa.

d) Nauczyciele pomocniczy:

35. Ks. Józef Stolarczyk, kanonik, udzielał nauki religii (1879—1893)
36. Ks. Karol Paluch, udzielał nauki religii (1893—1898).
37. Ks. Franciszek Kozłowski, udzielał nauki religii (1898—1901).
38. Ks. Józef Orzeł, katecheta, udziela nauki religii (1901—*).
39. Dr. Wacław Kraszewski, lekarz, udziela nauk przyrodniczych i higieny (1907—*).
40. Ks. Jan Rychlik, udziela nauki religii w uzupeł. szkole przemysłowej (1907—*).

e) Asystenci:

41. Błażej Paszkiewicz, dla nauki rysunków (1892—1895).
42. Stanisław Gałek, dla nauki rysunków (1896—1899).
43. Emil Poynar, dla nauki rysunków (1900—1903).

Absolwenci szkoły przemysłu drzewnego. Stowarzyszenie stolarzy i rzeźbiarzy w Zakopanem.

W 30-tu latach istnienia szkoły wyszło z niej zawodowo wykształconych 372 uczniów, pracujących w różnych kierunkach, nie tylko w Zakopanem, lecz także we Lwowie, Krakowie i innych miejscowościach Galicyi, nadto kilku rzeźbiarzy osiedliło się w Budapeszcie, jeden stolarz w Londynie, a trzech w Ameryce. Sześciu z nich zostało werkmistrzami przy dawnej swej uczelni, kilku znów przy szkole zawodowej w Stanisławowie i Kalwaryi, a kilkunastu kształci się dalej w Krakowie i Wiedniu. Dwaj uczniowie, po odbyciu dalszych studyów w Wiedniu, są obecnie profesorami c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi. W ostatnich latach absolwenci szkoły zawodowej w Zakopanem przyjmowani są chętnie i dobrze wynagradzani w większych warsztatach, pracowniach i fabrykach we Francyi.

W szeregu byłych uczniów szkoły zakopiańskiej, którzy w świecie artystycznym zajęli poważne stanowisko, wymienić należy: Wojciecha Brzege, wybitnego i znanego artystę rzeźbiarza, który po odbyciu dalszych studyów w Paryżu osiadł w rodzinnej miejscowości (w Zakopanem), jako rzeźbiarz, a w swej pracowni prócz rzeźb wykonywa meble zakopiańskie, oryginalne pomysłem, na które ma chętnych nabywców.

Zamieszkali tu także rzeźbiarze: Karol Kłosowski i Stanisław Sobczak tudzież art.-malarz Stanisław Gałek. Pejzaż górski jest ulubionym tematem jego obrazów, a pracą w tym kierunku zdobył sobie uznanie poważnej krytyki.

Dwaj wybitniejsi artyści rzeźbiarze: Tereszczuk w Wiedniu i J. Szczepkowski w Krakowie, a prócz nich profesor Podgórski Edward, Kucharzyk, Br. Pelczarski, Druciak, Wilk i wielu jeszcze innych, to także wychowankowie szkoły zakopiańskiej.

W roku 1886 powstało z inicjatywy prof. Dr. Baranowskiego



SZAFKA.
PROJ. DYR. ED. KOVÁTS

ZORZA "KRAKÓW"

i p. Adolfa Scholzego, właściciela fabryk z Warszawy, którzy zobowiązali się dać Towarzystwu potrzebny kapitał na tak długo, aż się tenże podwoi, Stowarzyszenie stolarzy i rzeźbiarzy, które miało na celu jednoczyć w sobie byłych uczniów szkoły zakopiańskiej dla wyrobów drzewnych. Stowarzyszenie to było podstawą i podporą rozwoju przemysłu domowego w Zakopanem. Liczyło 35 członków czynnych, z których 27 było zatrudnionych (15 rzeźbiarzy, 5 stolarzy i 7 tokarzy), 14 pracowało we wspólnym warsztacie Towarzystwa, który był połączony ze składem mebli, 13 zaś pracowało w domu u siebie w sąsiednich wioskach. Stowarzyszenie starało się o zamówienia, kupno i sprzedaż wyrobów. Jeden ze stowarzyszonych członków należał równocześnie do dyrekcji Towarzystwa i miał nadzór nad warsztatami, a zarazem był sprzedawcą w składzie. Stowarzyszenie zakupywało tylko gotowe przedmioty, a na ten cel posiadało fundusz obrotowy 2.300 złr. Skutkiem szczupłości tego kapitału obrotowego zmuszone było produkcję swoją powstrzymywać i liczbę członków ograniczać. Kapitał obrotowy otrzymywało towarzystwo tytułem 4% pożyczki od osób prywatnych. Wartość produkcyjna towarów zrobionych w roku 1886 wynosiła z końcem grudnia 1886 r. 3.600 złr. Pan Ludwik Wierzbicki, poseł na Sejm kraj. i członek krajowej Komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, wizytując szkołę w jesieni 1886 r. zbadał także stan stowarzyszenia, upoważniony do tego przez Wydział Krajowy. Relacja jego była bardzo pomyślna. Podobne temu stowarzyszenia zamierzano założyć i w innych lecznicach Galicji brak jednak gotówki i należycie wyszkolonych rzemieślników stanął na przeszkodzie tak pięknemu zadaniu.

Gdy w rachubę weźmiemy także zdarzenia dla stowarzyszenia niekorzystne, przedstawi nam się smutny obraz upadku tej instytucji. W ciężkiej, przełomowej chwili nie znalazł się nikt, by ratować stowarzyszenie od zupełnego upadku.

Ciekawe są uwagi dyrektora szkoły Franciszka Neużila, w sprawozdaniu szkolnem z roku 1887, które ze względu na rozwijający się przemysł przytoczyć należy: »Założenie przemysłu — mówi F. Neužil — jest rzeczą państwa, a jeżeli już podstawa do takowego jest dana, jest obowiązkiem prywatnej spekulacji stworzony przemysł należycie rozwijać. Ponieważ państwo z istnienia przemysłu pełnego siły

żywej materjalny interes odnosi, jest przeto zadaniem jego chronić przemysł od upadku i wspierać go szkolnictwem przemysłowem».

Upadłe stowarzyszenie nie podniosło się dotąd do życia, jest jednak nadzieja, że może stowarzyszenie pod nazwą: »Sztuka podhalańska«, które powstało z początkiem roku 1909 w Zakopanem, rozszerzy swoją działalność artystyczną także w tym kierunku, że pójdzie z pomocą materjalną i moralną większym warsztatom stolarskim i rzeźbiarskim, które produkować będą przedmioty przemysłu artystycznego, a w których to warsztatach absolwenci szkoły znaleźć będą mogli zajęcie i dalsze wykształcenie zawodowe.

Zadanie Szkoły zawodowej i jej podział na oddziały. Czas trwania nauki. Przedmioty naukowe.

Z ciągłym rozwojem szkoły zwiększało się także jej zadanie. Ma ona kształcić i przysposabiać dzielne siły dla gałęzi przemysłowych, zajmujących się obrabianiem materjału drzewnego, a to przez udzielanie teoretycznej i praktycznej nauki z zakresu tego przemysłu. Szkoła zawodowa składa się obecnie z oddziałów: rzeźby figuralnej, snycerstwa ornamentalnego, ciesielstwa, stolarstwa, tokarstwa i przemysłu domowego. Na pierwszym oddziale trwa nauka 5 lat, na dwu następnych 4 lata. Oddziały: stolarski i tokarski na podstawie reorganizacji, przeprowadzonej w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 21 maja 1908 l. 23.384, obejmują trzy lata nauki: klasę przygotowawczą, pierwszą i drugą, następnie rok praktyki poza szkołą i jednoroczny kurs majsterski przy tutejszej szkole. Na oddziale przemysłu domowego trwa nauka dwa lata. Nauka teoretyczna obejmuje przedmioty ogólnie kształcące, przemysłowo-artystyczne, techniczne i kupieckie. Szczególniejszą uwagę kładzie się na naukę rysunków i modelowania z natury, jak również na projektowanie, aby uczeń nabył wprawy w samoistnem wykonywaniu rysunków warsztatowych. Najwięcej czasu wypełnia jednak nauka praktyczna, która systematycznie przygotowuje ucznia do tych prac, jakich przyszły jego zawód wymaga, przyczem baczną zwraca się uwagę na dokładne pod każdym względem wykonanie. Oprócz tego w przedmiotach kupieckich poucza się ucznia praktycznie o tem wszystkiem, co w przy-

szłym jego zawodzie jest niezbędnem (o listach, prośbach, buchalteryi pojedynczej, rachunkach przemysłowych, ustawach przemysłowych i t. d). Przeciętnie nauka teoretyczna zajmuje 21 godzin, a nauka praktyczna 30 godzin tygodniowo.

Przedmiotami nauki są: Religia, język polski, język niemiecki, rachunki przemysłowe i prowadzenie ksiąg, wiadomości z ustaw, nauki przyrodnicze, higiena przemysłowa i warsztatowa, geografia, nauka o formach artystycznych, anatomia, technologia, nauka o konstrukcyach, kaligrafia, rysunki techn.-konstrukcyjne: a) geometryczne i geometrya, b) nauka o rzutach i cieniach, c) rysunki warsztatowe i budowlane; rysunki dekoracyjne: a) elementarne wolnoręczne, b) z natury, c) zawodowe; modelowanie, nauka budownictwa, miernictwo z rysunkiem sytuacyjnym; nauka praktyczna w warsztatach: a) rzeźby figuralnej, b) rzeźby ornamentальной, c) stolarstwa, d) ciesielstwa, e) tokarstwa, wykończania robót, wypalania, polichromii, a jako przedmiot nadobowiązkowy: gimnastyka.

Warunki przyjęcia do szkoły *).

Uczeń wstępujący do zakładu ma wykazać, że ukończył 13-ty rok życia, że posiada świadectwo ukończenia nauki w szkole ludowej lub inne świadectwo równej wartości, a wreszcie pisemne zezwolenie rodziców lub ich zastępców na wstąpienie do szkoły. Zapisy odbywają się w trzech ostatnich dniach sierpnia. Nauka rozpoczyna się z dniem 1 września, a kończy się z dniem 30 czerwca.

Uczniowie w zakładzie dzielą się na uczniów zwyczajnych (zawodowych), hospitantów i uczniów szkoły przemysłowej uzupełniającej. Do uczniów zawodowych należą ci, którzy teoretyczne i praktyczne wykształcenie pobierają ściśle według planu naukowego. Hospitantami są ci, którzy uczęszczają tylko na pewne przedmioty naukowe.

*) Już po oddaniu do druku niniejszej pracy c. k. Ministerstwo Robót publicznych zezwoliło reskryptem z dnia 29 stycznia 1910 r. l. 1670 XXI c. ex 1909 r. na przyjmowanie także i kobiet do wszystkich szkół przemysłowych bez wyjątku pod tymi samymi warunkami, od jakich zawisło przyjmowanie do tych szkół uczniów płci męskiej.

Każdy uczeń zwyczajny obowiązany jest zapłacić wpisowe 2 K. jednorazowo; obcokrajowi uczniowie wnoszą roczną opłatę szkolną w kwocie 200 K. Hospitanci, poddani austriacy, wnoszą opłatę 10 K. rocznie, zagraniczni 20 K.

Uzupełniająca szkoła przemysłowa.

Ze szkołą zawodową połączona jest uzupełniająca szkoła przemysłowa dla terminatorów. Podaje ona młodzieży teoretyczne wiadomości, które jej w wykonywaniu przemysłu będą potrzebne. Uczniowie uzupełniającej szkoły przemysłowej uwolnieni są od wpisowego i czesnego, mają natomiast składać corocznie 4 korony na potrzeby naukowe. Początek nauki 1 października, koniec 1 maja. Uczniowie tej szkoły pobierają naukę w dni powszednie od 6—8 wieczorem, w niedzielę od 10—12 w południe.

Publiczna sala rysunków.

Kobiety i mężczyźni mogą przez cały rok szkolny pobierać naukę rysunków, każdy stosownie do zawodu w publicznej sali rysunkowej, za złożeniem opłaty 5 koron na 1 rok. Przemysłowcy są uwolnieni od opłaty. W ostatnim roku szkolnym zostały zaprowadzone przy sali publicznej wieczorne rysunki aktu dla miejscowych artystów.

Jest jeszcze osobna sala rysunków dla uczniów szkoły ludowej z wyższych klas, otwarta cały rok szkolny. Nauka jest bezpłatna.

Styl zakopiański w szkole drzewnej.

Szkoła drzewna w Zakopanem, jeżeli ma odpowiedzieć nazwie »zawodowa«, powinna prócz stylu zakopiańskiego nauczyć pracować uczniów także w innych stylach, aby mogli znaleźć zajęcie w większych warsztatach i pracowniach, w których częstokroć właściciele i wogóle nikt z pracowników nie ma pojęcia o zakopiańszczyźnie. W warsztatach takich absolwent szkoły drzewnej nawet najlepiej wyszkolony w góralszczyźnie nie mógłby zarobić na życie, jako kształcony jednostronnie. Szkoła więc kształci młodzież i w innych stylach



ODDZIAŁ STOLARSTWA.

MEBLE DO POKOJU JADALNEGO.

PROJ. DYR. ST. BARABASZ.

a przyjmując zamówienia na meble, ołtarze, ramy i inne przedmioty, służące do użytku domowego lub ozdoby, ma sposobność kształcenia młodzieży wielostronnie, co odpowiada jej zadaniu. Ponieważ jednak najczęściej zbytu mają u nas sprzęty i wyroby góralskie, więc i kierunek swojski, tak zwana »zakopiańszczyzna« przeważa nad innymi. Tego kierunku nie zaniedbuje szkoła, bo ma on na sobie piętno oryginalności, a interesują się nim nie tylko Polacy, lecz także Niemcy, Francuzi i Anglicy.

Głosy prasy zagranicznej o zakopiańszczyźnie i meblach wyrobionych w szkole w tym stylu.

Dr. W. F. Exner, który z polecenia ministerstwa zwiedzał szkołę, umieścił w »Wiener Abendpost« Nr. 291 i 292 z r. 1879 ciekawe uwagi, dotyczące szkoły drzewnej, Zakopanego, jego ludności, kultury i t. d. Oto niektóre z tych uwag: »Najmłodsza ze wszystkich austriackich szkół snycerstwa jest szczególniejszym trafem, według naszego zdania, jedną z najlepszych. W zakątku zupełnie odciętym od ruchu światowego, w okolicy, która należy do najmniej znanych w całym państwie, chociaż wspaniałością widoków i odrębną charakterystyką ludności może żadna inna okolica górską jej nie przewyższa, w Zakopanem, na granicy węgiersko-galicyjskiej, dwa dni drogi na południowy wschód od Krakowa, już przed laty założyło Towarzystwo Tatrzańskie szkołę snycerstwa. Instytut ten nie zasługuje jednak na nazwę szkoły, gdyż samo nauczanie nie wypełnia jeszcze pojęcia szkoły i chodzi głównie o to, by nauka miała jakąś wartość. To jednak, czego uczono się w szkole Towarzystwa Tatrzańskiego, obudzało w każdym znawcy zdziwienie sprzecznością, jaka zachodziła z technicznymi i artystycznymi wymaganiami snycerstwa na drzewie.

Wystawa lwowska z r. 1877 wykazała to w sposób najdobitniejszy. Wystawiono tam prawdziwie niekształtne przedmioty, a tylko takie wychodziły z warsztatu w Zakopanem. Nie umiano wyzyskać wrodzonych zdolności górala, jego zmysłu do pięknych kształtów i barw.

Wszechstronne zreformowanie szkoły i postawienie jej pod dozór państwa było tedy koniecznem, jeżeli uznania godna ofiarność

Towarzystwa Tatrzańskiego, zamiast gorszyć znawców, miała być trafnie wyzyskiwaną.

Podnosząc wysoko uzdolnienie i zasługi dyrektora Neužila około rozwoju szkoły, Exner powiada o niej następnie, że »nie zna drugiego zakładu w zakresie szkół, któryby więcej niż warsztat w Zakopanem zadowolić mógł przyjaciela ludzkości i krzewiciela kultury«.

Po wystawie wiedeńskiej, — na której meble ze szkoły zakopiańskiej zwróciły na siebie uwagę znawców sztuki swą oryginalną prostotą — prasa wiedeńska bardzo korzystnie oceniać poczęła zalety i piękność tych mebli, a podobiznę ich wraz z opisem zamieściły pierwszorzędne ilustracje europejskie.

Dyrektor muzeum przemysłowego w Wiedniu, J. v. Falke, niepospolity znawca tych rzeczy, umieścił w berlińskim czasopiśmie »Illustrierte Frauen-Zeitung« w Nrze 1 z roku 1888 z powodu ozdób i rzeźby na meblach zakopiańskich, gruntowny artykuł o meblach tych i ornamentyce ludowej, co Leopold Méyet w broszurce swej o szkołach zawodowych w Zakopanem streszcza w tych słowach: »P. Falke upatruje w nich podobieństwo do stylu gotyckiego, którego wynikiem były różne sprzęty z drzewa, mające również, jako cechę charakterystyczną, słabe, gdzieniegdzie zaledwie uwydatniające się profile, z lekko podniesioną, pomalowaną farbami powierzchnią, z ornamentacją płaską i gładką. W tych jednakże meblach późniejszego gotyku, pogłębionem i pomalowaniem jest tło, nie zaś ornament. Z drugiej znów strony można wziąć do porównania rzeźbę w karby, gdyż zagłębienia, będące w meblach zakopiańskich, odpowiadają właśnie rzeźbie tego rodzaju. Ta jednakże ogranicza się motywami geometrycznymi, aczkolwiek nieraz skomplikowanymi, gdy ozdoby mebli zakopiańskich polegają na motywach roślinnych. Meble malowane kolorowo, ozdobione kwiatami, a nawet figurami malatury pospolitej, znajdują się i w innych okolicach a przeznaczone do użytku domowego, napotykamy w wielu miejscowościach Węgier, Siedmiogrodu i w południowych krajach naddunajskich. Właściwością jednakże mebli zakopiańskich jest połączenie owej rzeźby w karby z ozdobą kolorową, swobodną, stylową niemal, w roślinach i kwiatach. Ta zaś ozdoba kwiatowa, najbardziej spokrewniona z węgierską, zamiłowaną w tulipanach, odpowiada znów rodzajowi ozdabiania odzieży, pościeli i bie-



SZAFKA.

PROJ. DŹR. ST. BARABASZ

lizny stołowej. Ręka włościanki, oraz ręka stolarza i snycerza pracują tu ze stylową harmonią«.

Z wielką nadto pochwałą odzywa się p. Falke o prostocie, połączonej z wykwintem w meblach zakopiańskich, którymi poszczycić się może nie tylko rodzima chata góralska.

Za bardzo szczęśliwą uważa wreszcie myśl zużytkowania i rozpowszechnienia rodzimych i oryginalnych motywów zakopiańskich, którym właśnie bez zatracenia ich właściwości, zapewniono w sztuce, stosowanej do przemysłu, trwałe i poczesne miejsce. Wśród banalnych i szablonowych sprzętów, służyć mających ku wygodzie i ozdobie mieszkań naszych, meble owe stanowić mogą nowość piękną i oryginalną.

W tenże sam pochlebny sposób opisuje i rysunkami objaśnia meble zakopiańskie sprawozdawca jednego z najpoważniejszych czasopism angielskich »The Queen, The Ladys Newspapers and Court Chronicle« (Nr. 2248 z dnia 25 stycznia 1890 r.).

Ten znakomicie prowadzony organ kobiecy i dworski, pomieszczający najpiękniejsze okazy z dziedziny sztuki stosowanej, uważał za właściwe przyozdobić swe karty wyrobami szkoły snycerskiej w Zakopanem, a nadto poleca gorąco londyńskiej szkole rzeźbiarskiej postarać się o wzory mebli zakopiańskich, celem ich rozpowszechnienia wśród licznych wiejskich szkół przemysłowych, pozostających pod opieką pań angielskich.

Nie szczędzi wreszcie pochwał meblom naszym sprawozdawca z wystawy jubileuszowej w znanym organie wiedeńskim »Die Presse« (dnia 3 kwietnia 1889 roku), wyrażając się o nich, że »sprawiają na nim wrażenie malowniczego a obcego stroju narodowego, jak gdyby wśród mundurów i czarnych fraków jakiegoś uroczystego zebrania zjawił się nagle ktoś doskonale ubrany w staropolskie szaty«.

Wydawnictwa i publikacje polskie, traktujące o zakopiańszczyźnie.

Zainteresowanie się zakopiańszczyzną u nas daje dodatnie świadectwo o wartości tego stylu w dziedzinie sztuki ludowej, a gdy prasa zagraniczna ograniczyła się do ogólnych uwag, dotyczących budowy i zdobnictwa sprzętów, opartych na motywach góralskich,

oraz zareprodukowała niektóre meble wyrobione w szkole w tym stylu — to wydawnictwa polskie przybrały rozmiar fachowych, obszernych dość studyów, do których odsyłamy interesowanych ze względu na rozmiar materiału, niedającego się tu powtórzyć. Do nich należą:

Leopold Méyet: »Kilka słów o szkołach zawodowych w Zakopanem«. Warszawa 1891. Str. 38.

Dr. Władysław Matlakowski: »Budownictwo ludowe na Podhalu« z tekstem i 26 tablicami (dwa tomy). Kraków 1892. Cena 15 koron.

Edgar Kováts: »Sposób zakopiański« 24 tablic z tekstem na 8 stronach. Wiedeń 1899. Cena 10 koron.

Dr. Władysław Matlakowski: »Zdobienie i sprzęt ludu polskiego na Podhalu« (tom 1). Tekst i tablic 65. Z życiorysem Wł. Matlakowskiego przez Dra Peszkego. Warszawa 1901. Cena 17 koron.

Dr. Stanisław Eliasz Radzikowski: »Styl zakopiański«. Kraków 1901. Str. 60. Cena 2-70 kor.

St. Witkiewicz, W. Brzega, St. Barabasz, W. Gosieniecki: »Styl zakopiański«. Pokój jadalny. Z tekstem St. Witkiewicza. Lwów 1904. Str. 16, tablic 26. Cena 9 koron.

Rudolf Hammeli i Emil Poyнар: »Urządzenie domu mieszkalnego w Zakopanem«. Z przedmową autorów. Lwów 1909. Tablic 15. Cena 12 koron.

Pomocniczy materiał do niniejszej pracy mieszczą: a) L. Méyta: »Kilka słów o szkołach zawodowych w Zakopanem«. Warszawa 1891; b) sprawozdania roczne i inne dokumenta w Dyrekcji c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem.

W Zakopanem w październiku 1909.

Józef Turek.

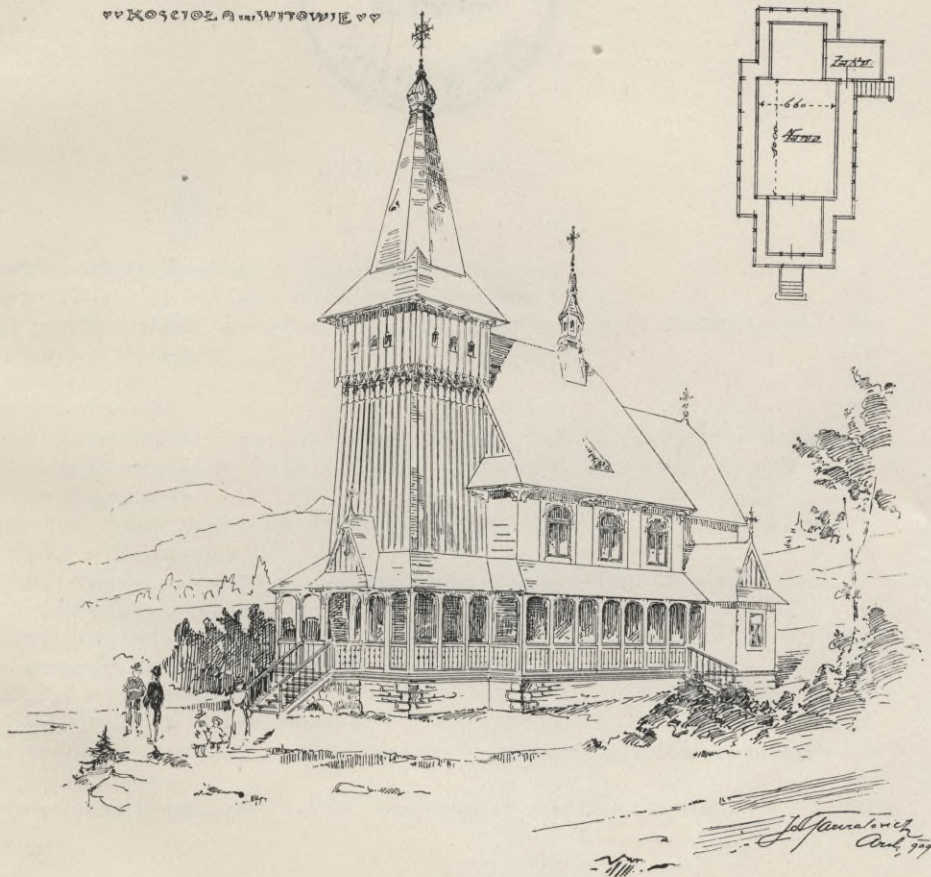




BRAMA WJAZDOWA I WILLA „NIECZUJA”
PROJ. ARCH. Z. DOBROWOLSKI.

vv PROJEKT vv

vv KOŚCIÓŁ A. W. WITOWIE vv



PROJEKT KOŚCIOŁA W WITOWIE.

ARCH. J. TARCZAŁOWICZ.





SPIS RZECZY.

	Str.
Założenie szkoły drzewnej w Zakopanem	5
Rozwój szkoły, jej wyroby i ważniejsze zdarzenia	10
Skąd pochodzi młodzież szkolna i jakie są warunki jej bytu w Zakopanem?	28
Stypendya i zapomogi	31
Wydział szkolny	32
Nadzór nad szkołą	32
Grono nauczycielskie, jego sprawy osobiste i czynności pozaszkolne w okresie trzydziestoletnim istnienia Szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem	35
Absolwenci szkoły przemysłu drzewnego. Stowarzyszenie stolarzy i rzeźbiarzy w Zakopanem	46
Zadanie Szkoły zawodowej i jej podział na oddziały. Czas trwania nauki. Przedmioty naukowe	50
Warunki przyjęcia do szkoły	51
Uzupełniająca szkoła przemysłowa	52
Publiczna sala rysunków	52
Styl zakopiański w szkole drzewnej	52
Głosy prasy zagranicznej o zakopiańszczyźnie i meblach wyrobionych w szkole w tym stylu	55
Wydawnictwa i publikacje polskie, traktujące o zakopiańszczyźnie	59

WSTĘP GARNIA*
ANTYKWARIAT



D No 266911

POLITECHNIKA KRAKOWSKA
BIBLIOTEKA GŁÓWNA

II 36704
L. inw.

Kdn. Zam. 480/55 20.000





BIBLIOTEKA GŁÓWNA



36704

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000299779